

Sejmik wojewódzki: Wojciech Kałuża stanie przed sądem?

Data publikacji: 20.12.2018 7:30

Jak informuje Andrzej Molin, radny sejmiku wojewódzkiego z naszego okręgu, posłowie Borys Budka, Marek Wójcik i Paweł Bańkowski z Platformy Obywatelskiej złożyli doniesienie do prokuratury na Wojciecha Kałużę.



źródło: pixabay.com

O sprawie było głośno w całym kraju, my również pisaliśmy o niej [tutaj](#). Przypomnijmy: Wojciech Kałuża, lider Nowoczesnej na Śląsku (która miała wejść w koalicję z Platformą Obywatelską i Sojuszem Lewicy Demokratycznej) w ostatniej chwili porozumiał się z Prawem i Sprawiedliwością. Tym samym sprawił, że partia ta zyskała większość w sejmiku.

Dzięki takiemu obiegowi spraw przewodniczącym sejmiku został Jan Kawulok, pochodzący z naszego regionu.

Przechodząc do meritum: posłowie Platformy Obywatelskiej złożyli doniesienie na Wojciecha Kałużę, oskarżając go o korupcję polityczną. Jak czytamy w dokumencie- **obietnica udzielenia korzyści osobistej i majątkowej została udzielona w zamian za i w oczekiwaniu na zagłosowanie przez radnego Wojciecha Kałużę w określony sposób, tj. głosowaniem w trakcie pierwszej sesji Sejmiku VI Kadencji 21 listopada 2018 r. na kandydata Prawa i Sprawiedliwości na stanowisko Marszałka Województwa Śląskiego - Jakuba Chelstowskiego.**

Dalej czytamy- **Wojciech Kałuża obietnicę udzielenia korzyści osobistej w postaci stanowiska Wicemarszałka Województwa Śląskiego i korzyści majątkowej w postaci wynagrodzenia z tym stanowiskiem związanego przyjął, przy czym korzyści te miały ewidentny związek z pełnioną funkcją.**

Posłowie Platformy Obywatelskiej powołują się w zawiadomieniu na artykuł 228 par. 1 Kodeksu Karnego, który głosi- **kto, w związku z pełnieniem funkcji publicznej, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.**

KR